

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 31 sierpnia 2015 roku w sprawie II C 69/15 w punkcie 1 oddalono powództwo Ż. R., reprezentowanej przez pełnomocnika z urzędu, przeciwko D. B. i M. M. o ustalenie, że Ż. R. z dniem 7 grudnia 2013 roku wstąpiła w stosunek najmu lokalu mieszkalnego numer (...), znajdującego się w budynku położnym w Ł. przy ulicy (...), w punkcie drugim zasądzone od Ż. R. solidarnie na rzecz D. B. i M. M. 180 zł z tytułu kosztów procesu, zaś w punkcie 3 przyznano i nakazano wypłacić z funduszy Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz adwokata P. K. 221,40 zł tytułem wynagrodzenia za pełnienie funkcji pełnomocnika z urzędu powódki.

W świetle uzasadnienia wskazanego wyroku Sąd I instancji ustalił, że 1 kwietnia 2011 roku J. P. (1) zawarła umowę najmu na czas nieokreślony przedmiotowego lokalu ze współwłaścicielami nieruchomości przy ulicy (...) w Ł., reprezentowanymi przez R. J.. Umowa ta obowiązywała w dacie śmierci J. P. (1) – 7 grudnia 2013 roku. Ż. R., córka J. P. (2), w dacie śmierci najemczynie zamieszkiwała z nią w lokalu. Współwłaścicielami nieruchomości przy ulicy (...) w Ł. są obecnie wyłącznie D. B. i M. M.. Pozwani pierwotnie kwestionowali zgłaszane im ustnie od wiosny 2014 roku oświadczenia powódki o wstąpieniu w stosunek najmu wyżej opisanego lokalu, jednakże następnie skierowali do powódki pismo datowane na 4 grudnia 2014 roku, w którym wezwali powódkę, jako najemcę przedmiotowego lokalu, do pokrycia w terminie miesiąca zaległości czynszowych, pod rygorem wypowiedzenia umowy najmu. Następnie, pozwani skierowali do powódki pismo datowane na 13 kwietnia 2015 roku zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy najmu wyżej opisanego lokalu z uwagi na zaległości czynszowe po stronie powódki.

W tak ustalonym stanie faktycznym zważono, że zgodnie z treścią art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny powoda uzasadniający roszczenie oparte na treści art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, która ponadto nie może być przez powoda usunięta w drodze innych środków prawnych. Po stronie powódki brak interesu prawnego uzasadniającego roszczenie zgłoszone w pozwie, ponieważ wprawdzie pierwotnie pozwani przyjmowali, że pozwana po śmierci J. P. (1) nie ma tytułu prawnego do zajmowania przedmiotowego lokalu, jednakże następnie traktowali już pozwaną jako najemcę tego lokalu, o czym świadczy treść kolejno kierowanych do pozwanej pism pozwanych zawierających najpierw wezwanie do zapłaty zaległości czynszowych, a następnie wypowiedzenie stosunku najmu. Pierwszym pismem powódki skierowanym do pozwanych, w którym powódka oświadczyła, że wstąpiła w stosunek najmu z chwilą śmierci swojej matki, było pismo datowane na 23 października 2014 roku, po którego otrzymaniu pisma pozwani nie kwestionowali już tego, że powódka wstąpiła w stosunek najmu z chwilą śmierci swojej matki, natomiast wskazywali powódce na istniejące po jej stronie zaległości czynszowe. Na datę orzekania w niniejszej sprawie rozbieżność stanowisk stron i ich niepewność co do rzeczywistego stanu prawnego nie dotyczy tego, czy powódka stała się najemcą lokalu 7 grudnia 2013 roku lecz tego, czy stosunek najmu trwa nadal, czy też został skutecznie wypowiedziany w kwietniu 2015 roku. Podniesiono, że uwzględnienie wytoczonego w niniejszej sprawie powództwa o ustalenie, że powódka stała się najemcą lokalu 7 grudnia 2013 roku, w żaden sposób nie rozstrzygnie w sposób prawnie wiążący dla stron stanu niepewności co do tego, czy stosunek najmu trwa nadal, co tym samym świadczy o tym, że nie zachodzi po stronie powódki interes prawny uzasadniający wystąpienie z roszczeniem określonym w pozwie złożonym w niniejszej sprawie.

W świetle uzasadnienia w przedmiocie kosztów orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od powódki na rzecz pozwanych 180 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego, których wysokość ustalono na podstawie § 6 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. – Dz.U. z 2013 roku, poz. 490), w oparciu o podaną w pozwie wartości przedmiotu sporu – 684 zł. Ponadto, przyznano pełnomocnikowi powódki z urzędu z funduszy Skarbu Państwa wynagrodzenie powiększone o podatek od towarów i usług.

Apelację od omówionego wyżej wyroku, w zakresie jego punktów 1 i 2, wywiodła powódka, działając przez swojego pełnomocnika z urzędu. W apelacji zarzucono naruszenie zarówno prawa procesowego, jak i materialnego.

W zakresie prawa procesowego zdaniem apelującego doszło do naruszenia:

- art. 233 w związku z art. 139 i art. 299 i art. 328 § 2 k.p.c. przez dowolną i wykraczającą poza reguły prawidłowego rozumowania ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, to jest zeznań powódki i twierdzeń strony powodowej co do doręczenia jej pism pozwanych z 4 grudnia 2014 roku oraz 13 kwietnia 2015 roku, co doprowadzić miało do stwierdzenia, że w dniu wniesienia powództwa powódka nie miała interesu prawnego w ustaleniu wstąpienia w stosunek najmu;
- art. 233 w związku z art. 328 § 2 k.p.c. przez newszechstronne ocenienie materiału dowodowego i pominięcie istotnych zeznań powódki, co dotyczyło między innymi doręczania korespondencji pocztowej oraz konfliktu między stronami, co miało istotny wpływ na wynik sprawy;
- art. 233 k.p.c. przez dowolną ocenę zeznań świadka oraz pominięciem tego, że pozwani nie byli zainteresowani trwaniem stosunku najmu z powódką;
- art. 217 § 2 w związku z art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego z zeznań świadków, którzy stawili się na termin rozprawy, wniosek dotyczył istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, które nie zostały wyjaśnione;
- art. 98 w związku z art. 229 k.p.c. przez przyjęcie, że uznanie powództwa po rozpoczęciu rozprawy nie stanowi przegrania procesu przez pozwanego, w sytuacji gdy w chwili wytoczenia powództwa pozwana miała interes prawny w uzyskaniu orzeczenia ustalającego wstąpienie w stosunek najmu;
- art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie i obciążenie powódki kosztami procesu, mimo szczególnej sytuacji majątkowej i osobistej powódki oraz jej usprawiedliwionego przekonania o słuszności roszczeń zgłoszonych w sprawie.

W zakresie prawa materialnego zarzucono naruszenie art. 6 k.c. przez obciążenie powódki wykazaniem wiedzy o uznaniu przez pozwanego na etapie przedsądowym faktu wstąpienia powódki w stosunek najmu, w sytuacji gdy powódka zaprzeczyła doręczeniom pism.

Z tych względów na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa oraz na zasadzie art. 102 k.p.c. nieobciążanie powódki kosztami postępowania, oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów pomocy prawnej udzielonej powódkę z urzędu, które nie zostały uiszczone ani w całości ani w części. Nadto na zasadzie art. 380 k.p.c. wniesiono o przeprowadzenie oddalonego niezaskarżalnym postanowieniem wniosku dowodowego o przesłuchanie świadków.

W odpowiedzi na apelację pozwani, reprezentowani przez radcę prawnego, wniosli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na ich rzecz od powódki kosztów postępowania według norm przepisanych. Wskazano, że apelujący wdaje się jedynie w polemikę z ustaleniami Sądu I instancji. Brak jest natomiast potrzeby rozszerzania postępowania dowodowego z uwagi na to, że brak jest spornych interesów stron w zakresie przedmiotu rozstrzygnięcia.

Na rozprawie apelacyjnej 23 lutego 2016 roku pełnomocnik pozwanych podtrzymał stanowisko jak dotychczas. Nikt nie stawiał się w imieniu strony powodowej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W pierwszej kolejności rozważyć należy zarzuty w zakresie prawa procesowego, jako determinujące prawidłowość ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia.

Zgłoszone zarzuty apelującego w zakresie prawa procesowego dają się w swej istocie sprowadzić do argumentu, że Sąd Rejonowy wadliwie ustalił stan świadomości powódki co do braku sporu w zakresie wstąpienia w stosunek najmu przedmiotowego lokalu, co skutkowało miało uznaniem braku interesu prawnego w ustaleniu jak w żądaniu pozwu.

Argumentacja ta jest chybiona. Sąd I instancji prawidłowo czynił ustalenia w kierunku tego, czy istnieje spór co do okoliczności wstąpienia pozwanej w stosunek najmu, jako okoliczności najzupełniej podstawowej dla mającego zapaść rozstrzygnięcia, przy czym dla jego potrzeb nie był istotny stan na chwilę wytoczenia powództwa, lecz na chwilę zamknięcia rozprawy – ten moment wyznacza stan rzeczy, na którym oparte ma być orzeczenie, a to stosownie do art. 316 § 1 k.p.c. Z tego względu trafnie Sąd Rejonowy uwzględnił treść pism datowanych na 4 grudnia 2014 roku i 13 kwietnia 2015 roku już choćby dlatego, że zostały one powódce doręczone, za pośrednictwem jej pełnomocnika, najpóźniej przy doręczeniu odpisu odpowiedzi na pozew. Jak przyznała pozwana w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, o stanowisku pozwanych, uznającym jej wstąpienie w stosunek najmu, dowiedziała się od swojego pełnomocnika (k. 183, 187). Należy jednak zauważyć, że kwestia owych dokumentów jest – w okolicznościach niniejszej sprawy – najzupełniej uboczna, ponieważ pozwani na rozprawie 28 sierpnia 2015 roku ponownie wprost przyznali fakt wstąpienia w stosunek najmu, wnosząc o oddalenie powództwa z uwagi na brak interesu prawnego w ustaleniu tej okoliczności (k. 181).

W tych okolicznościach zasadnie Sąd I instancji pominął zeznania świadków zgłoszone w pozwie na okoliczność stałego zamieszkiwania powódki w lokalu. Wniosek zgłoszony przez powódkę w trakcie rozprawy 28 sierpnia 2015 roku był bezprzedmiotowy, skoro pierwotne istnienie co najmniej wątpliwości co do wstąpienia powódki w stosunek najmu, wynikało wprost z materiału dowodowego już zgromadzonego w sprawie. Możliwym było nawet – bez szkody dla rozstrzygnięcia – oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka, zgłoszonego przez pozwanych, ostatecznie przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy.

Kwestia skuteczności doręczeń miałyby istotne przedmiotowo znaczenie tylko wówczas, gdyby powódka, najpóźniej po złożeniu przez pozwanych na rozprawie ponownego oświadczenia o niekwestionowaniu wstąpienia powódki w stosunek najmu, od razu złożyła oświadczenie o cofnięciu pozwu, celem umorzenia postępowania. Tylko wówczas wystąpiłaby konieczność badania, czy pozwani dali powód do wytoczenia powództwa i ewentualnie od kiedy w stosunku do powódki należałoby przyjąć istnienie świadomości co do tego, że owo wstąpienie nie jest kwestionowane przez pozwanych. Okoliczności te miałyby mianowicie znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania, a w szczególności rozstrzygnięcia, którą ze stron należy uznać za wygrywającą proces. Skoro jednak powódka konsekwentnie, mimo złożonego przez pozwanych oświadczenia, w dodatku reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, domagała się wydania wyroku, a nie umorzenia postępowania, tedy problem ten w ogóle nie występuje. Nie ma zatem w istocie znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy sporne pisma należy uznać za doręczone powódce, czy też nie, gdyż w świetle okoliczności sprawy jest niewątpliwe, że na chwilę zamknięcia rozprawy nie istniał między stronami procesu żaden spór co do tego, czy powódka wstąpiła w stosunek najmu. A – jak wyżej wskazano – to jest kluczowa kwestia dla rozstrzygnięcia.

W tej sytuacji już tylko na marginesie należy zauważyć, że argumentacja powódki nie była przekonująca. Po pierwsze, powódka odebrała pismo datowane na 13 października 2014 roku, co nastąpiło 20 października 2014. Po wtóre, mimo twierdzeń o składanych reklamacjach, żadnej reklamacji składanej w formie pisemnej jako dowodu nie zaoferowała.

Niestawiennictwo powódki oraz jej pełnomocnika na rozprawie uniemożliwiło doprecyzowanie stanowiska zgłaszanego w apelacji w powiązaniu z art. 380 k.p.c. Sąd Okręgowy powziął wątpliwości co do intencji powódki i jej zawodowego pełnomocnika w sytuacji, gdy z jednej strony zawodowy pełnomocnik wnosi o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka w postępowaniu apelacyjnym, co jest oczywiście dopuszczalne, lecz na podstawie art. 258 i nast. k.p.c. w związku z art. 391 § 1 zd. I k.p.c., a z drugiej jako podstawę wniosku wskazuje art. 380 k.p.c. Przepis ten odnosi się do kwestii rozpoznawania w postępowaniu apelacyjnym tych postanowień, które nie są odrębnie zaskarżalne. Przywołanie przez zawodowego pełnomocnika tego przepisu jako podstawy wniosku dowodowego oddalonego postanowieniem Sądu I instancji, co do którego zgłoszono zastrzeżenie celem zachowania prawa zaskarżenia w apelacji, o którym to zastrzeżeniu mowa w art. 162 k.p.c., w świetle braku możliwości doprecyzowania, uznano

za zaskarżenie postanowienia wydanego przez Sąd Rejonowy, oddalającego wniosek dowodowy, z jednoczesnym zgłoszeniem – pod warunkiem zawieszającym w postaci zasadności zaskarżenia – wniosku o dopuszczenie oddalonego dowodu i przeprowadzenie go przez Sąd Okręgowy w ramach postępowania apelacyjnego. Ponieważ jednak oddalenie wniosku dowodowego uznano za prawidłowe, nie ziścił się warunek zawieszający wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, oddalonego przez Sąd I instancji; w tych okolicznościach zbędne było oddalenie niezgłoszonego wniosku.

W świetle powyższych uwag ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji są prawidłowe, ponieważ mieszczą się w granicach swobodnej – w przeciwieństwie do dowolnej – oceny przeprowadzonych dowodów jako spójne, logicznie powiązane z materiałem dowodowym, niebudzące wątpliwości w świetle życiowego doświadczenia oraz zupełne z punktu widzenia zakresu ustaleń niezbędnego do prawidłowego rozstrzygnięcia. Jako takie nie mogą być skutecznie zwalczane polemicznymi twierdzeniami powódki. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjmuje owe ustalenia Sądu Rejonowego w całości za własne.

Przystępując do oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego, a to art. 6 k.c. przez obciążenie powódki wykazaniem wiedzy o uznaniu przez pozwanego na etapie przedsądowym faktu wstąpienia powódki w stosunek najmu, w sytuacji gdy powódka zaprzeczyła doręczeniom pism, to już tylko przywołując przedstawione wyżej rozważania przypomnieć należy, że okoliczność wykazania bądź nie wiedzy o uznaniu przez pozwanego na etapie przedsądowym wstąpienia powódki w stosunek najmu, wobec postawy procesowej pozwanej, nie cofającej powództwa i w ten sposób domagającej się merytorycznego rozstrzygnięcia mimo oświadczenia pozwanych na rozprawie o niekwestionowaniu wstąpienia powódki w stosunek najmu, jest bezprzedmiotowa dla rozstrzygnięcia sprawy wedle jej stanu z chwili zamknięcia rozprawy.

W konsekwencji prawidłowym okazało się również rozstrzygnięcie końcowe. Powódka nie miała na chwilę zamknięcia rozprawy przed Sądem Rejonowym, ani tym bardziej na chwilę zamknięcia rozprawy apelacyjnej (art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 zd. I k.p.c.) interesu prawnego w ustaleniu, że wstąpiła w stosunek najmu po J. P. (2), gdyż między stronami w ogóle nie ma sporu co do tej okoliczności. Wobec braku interesu prawnego w ustaleniu, powództwo podlegało oddaleniu w całości (art. 189 § 1 k.p.c.).

Wbrew tezom apelacji, prawidłowe jest również rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Sąd I instancji trafnie nie dopatrył się podstaw do stosowania art. 102 k.p.c. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że samo ubóstwo nie jest okolicznością nakazującą stosowanie tego przepisu, zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W okolicznościach niniejszej sprawy postawa strony powodowej w oczywisty sposób przyczyniła się do powstania kosztów po stronie pozwanej. Najpóźniej w świetle odpowiedzi na pozew dla każdego winno być oczywistym, że w sprawie brak jest sporu, warunkującego istnienie interesu prawnego w ustaleniu, o którym mowa w art. 189 § 1 k.p.c., a zatem zbędnym jest kontynuowanie kosztownego wszak postępowania sądowego. Mimo to, powódka – reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika – trwała przy żądaniu wydania wyroku. Taka postawa nie uzasadnia odwoływania się do instytucji prawa procesowego, której stosowanie winno być zarezerwowane wyłącznie dla tych nielicznych przypadków, w których stronie przegrywającej nie można czynić zarzutu, że trwała przy swoim stanowisku procesowym wbrew przeprowadzonym dowodom. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie wystąpiła, zasadnie zatem odwołano się w zaskarżonym wyroku do zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Z tych wszystkich względów, a nadto wobec braku okoliczności skutkujących nieważnością postępowania, które winny być brane pod uwagę z urzędu, uznając zaskarżone orzeczenie za prawidłowe, apelację powódki oddalono jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 w związku z art. 391 § 1 zd. I k.p.c. Na koszty postępowania apelacyjnego pozwanych złożyło się 120 zł tytułem kosztów

zastępstwa procesowego według stawki minimalnej w postępowaniu apelacyjnym przed Sądem Okręgowym. Powódka obowiązana jest zwrócić te koszty w całości pozwanym.

Przystępując do rozpoznania wniosku o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powódce w postępowaniu apelacyjnym, zważono w pierwszej kolejności stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym rażąco sprzeczne z zasadami profesjonalizmu czynności adwokata ustanowionego z urzędu nie upoważniają go do skutecznego domagania się przyznania mu kosztów nie opłaconej pomocy prawnej¹.

Okoliczności wskazane wyżej, a skutkujące oddaleniem powództwa i apelacji, są oczywiste i takimi winny być dla każdego prawnika. W świetle przebiegu postępowania przed Sądem Rejonowym, najpóźniej niezwłocznie po otrzymaniu odpowiedzi na pozew, a więc w ramach uzgadniania złożonej 17 czerwca 2015 roku repliki, pełnomocnik powódki winien doradzić reprezentowanej przez siebie stronie cofnięcie pozwu, wskazując na skutki dalszego popierania powództwa, w szczególności co do utraty możliwości powoływania się na art. 101 k.p.c. w przypadku dalszego popierania pozwu, co w niniejszej sprawie ostatecznie nastąpiło; nic nie wskazuje na to, by pełnomocnik powoda z tych obowiązków względem powódki się wywiązał. W tych okolicznościach postawa pełnomocnika powódki ustanowionego z urzędu doprowadziła do wywiedzenia oczywiście bezzasadnej apelacji, przezeń osobiście podpisanej, co dodatkowo odbiło się niekorzystnie na reprezentowanej stronie w zakresie konieczności zasądzenia od powódki na rzecz pozwanych dodatkowo kosztów postępowania apelacyjnego. O rażącym braku profesjonalizmu przy prowadzeniu niniejszej sprawy stanowi choćby wskazana wyżej wątpliwość co do rzeczywistego zamiaru Autora apelacji w kontekście powołanego art. 380 k.p.c., a także sformułowania oczekiwanego rozstrzygnięcia. Autor apelacji wskazał mianowicie, że domaga się – jednocześnie – zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa oraz nieobciążania powódki kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c. W tych okolicznościach nie sposób nie zauważyć, że stosowanie art. 102 k.p.c. wobec powódki w sytuacji zmiany wyroku na jej korzyść byłoby oczywistym nonsensem, skoro nie tylko nie byłaby ona obowiązana w takiej sytuacji do zwrotu kosztów przeciwnikowi, ale byłaby uprawniona do żądania ich od strony przegrywającej, i to nie tylko za postępowanie apelacyjne, co było objęte wnioskiem w punkcie 2, ale również za postępowanie przed Sądem I instancji, gdyby tylko został złożony należycie sformułowany wniosek w tym zakresie. Z tych wszystkich względów, uznając w świetle ujawnionych okoliczności, że powódce w istocie nie udzielono pomocy prawnej spełniającej kryteria zawodowego profesjonalizmu, jakiego należy oczekiwać od adwokata ustanowionego dla strony z urzędu, wniosek pełnomocnika powódki o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym oddalono w całości (art. 109 § 2 zd. II k.p.c.).

¹ Wyrok Sądu Najwyższego z z dnia 8 maja 2001 r., IV CKN 189/00, Legalis nr 53663 i powołane tam orzecznictwo.